

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/211563,Opozycja-epistolarna-dodatek-historyczny-Institutu-Pamieci-Narodowej-oddzial-w-K.html>
27.02.2026, 00:14

Opozycja epistolarna – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej – oddział w Krakowie

Dodatek prasowy, przygotowany przez krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, ukazał się 20 grudnia 2024 r. w „Dzienniku Polskim” i „Gazecie Krakowskiej”.

[Polska Rzeczpospolita Ludowa \(PRL\)](#)

20.12.2024

W numerze:

- dr hab. Filip Musiał, *Sprzeciw wobec dyktatury*
Polacy, którzy sprzeciwiali się reżimowi komunistycznemu, wykorzystywali wszelkie dostępne narzędzia, szukając skutecznej metody pozwalającej odrzucić czerwony reżim. Jednym z nich było pisanie listów do komunistycznych władz.
- dr hab. Maciej Zakrzewski, *Od petycji do króla do listów do partii*
W systemie demokracji ludowej, w której rozdźwięk pomiędzy ludem a władzą teoretycznie miał zniknąć, nie uwzględniano żadnych form dialogu, prawa do odmienności. Inicjatyw otwartych listów nie było wiele, ale przy takiej konstrukcji socjopolitycznej systemu działały w strategicznym centrum, i działały skutecznie!
- dr Michał Wenklar, *List do partii, czyli program rewolucji robotniczej*
„List do partii” nie miał niepodległościowego ani antykomunistycznego charakteru. Czy był to program demokratyczny? Tylko częściowo. Czy realizacja tego programu – pomijając utopijny charakter – przyniosłaby korzyść społeczeństwu? Tak, postulowano w nim bowiem częściowe przywrócenie procedur demokratycznych.
- dr hab. Cecylia Kuta, *List 34 – głos sprzeciwu polskich intelektualistów*
14 marca 1964 r. poeta Antoni Słonimski złożył w kancelarii premiera Józefa Cyrankiewicza petycję podpisaną przez 34 wybitnych intelektualistów. W krótkim, dwuzdaniowym liście, autorzy wyrazili protest przeciw ograniczeniom w przydziale papieru i nasilającym się restrykcjom cenzury, podkreślając, że te działania zagrażają kulturze narodowej.
- dr Monika Komaniecka-Łyp, *Zbiorowy sprzeciw wobec zmian w konstytucji PRL w latach 1975-1976. List 59 i inne...*
Na VI Zjeździe PZPR w grudniu 1971 r. pojawiła się zapowiedź zmian ustrojowych w Polsce. Ostatecznie do tego zagadnienia powrócono w połowie lat 70. przed VII Zjazdem PZPR. W opublikowanych w lipcu 1976 r. tezach na VII Zjazd znalazły się zapisy o „socjalistycznym charakterze państwa”, „kierowniczej roli PZPR w państwie”, „nierozzerwalnych więziach” ze Związkiem Sowieckim oraz powiązaniu praw bywatelskich z wykonywaniem obowiązków wobec państwa.
- dr Henryk Głębocki, *Listy (i telefony) na Kreml w PRL*
W połowie lat 70. XX wieku odrodziła się w PRL jawna, choć nielegalna opozycja. Prócz postulatów reform i demokratyzacji systemu, w jej kręgu, szczególnie w młodszym pokoleniu, coraz śміiej podejmowano ideę niepodległości. Jako pierwsza wysunęła je oficjalnie w swym programie powstała we wrześniu 1979 r. Konfederacja Polski Niepodległej. W oczekiwaniu na coraz bardziej prawdopodobny wybuch społeczny, na tle zaostrzającego się kryzysu ekonomicznego, pojawiały się jednak także argumenty „realistów”, m.in. hipotetyczna propozycja „szukania numeru telefonu na Kreml”.

- prof. dr hab. Mirosław Szumiło, *Listy i petycje jako forma opozycji w komunistycznej Czechosłowacji*

Jednym z pierwszych przejawów opozycji epistolarnej w Czechosłowacji był list politycznego dysydenta Václava Havla do ówczesnego sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Gustáva Husáka.

- dr Rafał Opulski, *Partia listy pisze... Epistolarna twórczość propagandystó z KC*

W Polsce „ludowej” – tak jak w innych państwach komunistycznych – nie uznawano żadnej formy dialogu, która nie byłaby w pełni kontrolowana przez partię.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kraków

PRL

Dodatek IPN



OPOZYCJA EPISTOLARNA

BEZPŁATNY DODATEK INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ ODDZIAŁ W KRAKOWIE DO DZIENNIKA POLSKIEGO

20/12/2024

SPRZECIW WOBEC DYKTATURY

dr hab. FILIP MUSIAŁ
dyrektor Oddziału IPN
w Krakowie

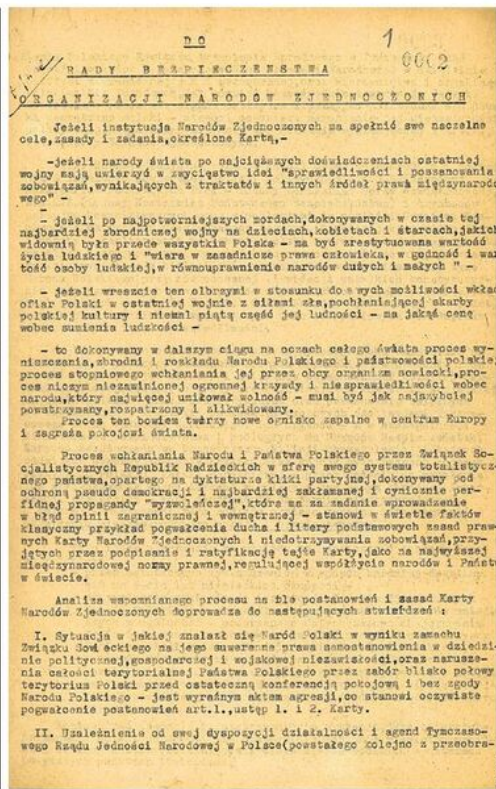
Polacy, którzy sprzeciwiali się reżimowi komunistycznemu, wykorzystywali wszelkie dostępne narzędzia, szukając skutecznej metody pozwalającej odrzucić czerwony reżim. Jednym z nich było pisanie listów do komunistycznych władz.

Geneza zła

Gdy próbujemy spojrzeć na opór wobec komunizmu w Polsce, musimy postrzegać go z szerszej perspektywy. To nie tylko sprzeciw wobec totalitarnej, a później autorytarnej władzy, ale także brak zgody na obcą dominację.

Niedługo po rewolucji bolszewickiej, Moskwa zwróciła swe oczy na Zachód. Józef Stalin określił wówczas Polskę mianem przepierzenia czy też przegrody, która oddziela Rosję od Zachodu, uniemożliwiając rozprzestrzenienie się komunizmu.

Działania Moskwy były od 1917 r. konsekwentne. Pierwszą próbą podporządkowania sobie Rzeczypospolitej była - przegrana przez bolszewików - wojna z lat 1919-1921. W latach 1937-1938 przysłała Operacja Polska NKWD, która przyniosła śmierć ponad 111 tysięcy Polaków zamieszkałych w ZSRS. Później pakt Ribbentrop-Mołotow i wspólna agresja Niemiec i Rosji na Polskę z 1 i 17 września 1939 r. Po niej zaś pierwsza okupacja Kresów -



Pierwsza
strona
Memoriału
Zrzeszenia
WIN do Rady
Bezpieczeń-
stwa ONZ,
1946 r.

Zbrodnia Katyńska i cztery wielkie zsyłki naszych rodaków w głąb Sowietów.

Lata 1944-1945 wpisywały się w tę logikę działań. Armia Czerwona zajmowała Polskę niszcząc nasze konstytucyjne władze po to, by ustanowić tu władzę zależną od Moskwy. To, co nie udało się Leninowi w 1920 r., w czasie wojny polsko-bolszewickiej, Stalin osiągnął po II wojnie światowej.

Zmiana skóry, demon pozostaje

Wielu Polaków gotowych było stawiać opór sowietyzacji Polski i narzuconej przez Moskwę władzy. Formy oporu były różnicowane: jawne i konspiracyjne, zbrojne i polityczne, zorganizowane i niezorganizowane.

Co jednak istotne, wraz z upływem czasu opór słabł. Złazcza po sfałszowanych przez komunistów wyborach z 1947 r. zaczęły dominować postawy przystosowania. Nasi rodacy zdawali się mieć przekonanie, że w perspektywie ludzkiego życia sytuacja się nie zmieni.

Nie pomogła polityczna „odwilż”, która - w społecznym odbiorze - oswoiła narzucony przez Moskwę reżim. Tym ważniejsze jest, by pamiętać o jego genezie. By nie zapomnieć, że w epoce Gomułki, Gierka czy Jaruzelskiego nie doszło do zmiany istoty systemu. Polska „ludowa” była nadal marionetkowym państwem, a komunistyczne władze działały w in-

teresie swoim i sowieckiego imperium, wbrew interesowi narodowemu.

Mimo niewielkich szans na zmianę, część społeczeństwa podejmowała opór. Przy użyciu różnych metod i zróżnicowanych narzędzi, ale w jednym celu - odzyskania wolności obywatelskich i suwerenności państwowej. Czasem próbując wywalczyć drobniejsze ustępstwa, czasem dopominając się o sprawę wielkie.

Listem w komunę

Jedną z jawnych form protestu wobec reżimu - przyjętą w całym bloku sowieckim - były otwarte listy kierowane do władz. Ich autorzy upubliczniali treść listów po to, by zwrócić uwagę na wartości, które miały one chronić, albo na zjawiska, przeciw którym w nich protestowano.

Ta forma sprzeciwu wobec władzy miała znaczenie dla społecznej mobilizacji, pokazywała, że osób, które komunistyczny gorset ciśnie jest więcej, że są odważni. Osoby sygnujące list własnym nazwiskiem ryzykowały represje dla większej Sprawy. Nagłaśniały istotne problemy w państwie komunistycznym.

Szczególnie popularna była ta forma w latach 70. Pozwoliła wówczas na wzajemne poznanie się dotąd rozproszonych środowisk opozycyjnych, przynosząc poczucie siły i solidarności, które procentowało po 1976 r., a w 1980 r. przyniosło solidarnościową rewolucję.